

Jerzy Czajkowski, Filip Wejman

Uniwersytecka poradnia prawna : nowe perspektywy w edukacji prawniczej

Palestra 41/5-6(473-474), 35-44

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Czajkowski
Filip Wejman

Uniwersytecka poradnia prawna – nowe perspektywy w edukacji prawniczej

I. Uwagi ogólne

Czym jest prawo?

Istnieje teoria, wedle której prawo jest tym, co robi sędzia¹. Nie uważamy tej definicji za wystarczającą. Nie znaczy to jednak, że nie można obserwować funkcjonowania systemu prawnego od strony działań ludzkich. Patrząc z takiej perspektywy widzimy, że pewna grupa osób zajmuje się urzeczywistnianiem tego, co mówią normy. W zależności od wykonywanego zawodu ludzie ci działają na różne sposoby. Opisywana zbiorowość podlega nieustannie przynajmniej dwóm rodzajom zmian. Po pierwsze, prawnicy zmieniają zawody – podejmują nowe zadania w procesie stosowania prawa. Nas jednak bardziej interesuje drugi typ zmian. Nie tylko zmieniają się role, ale i aktorzy. Do społeczności prawników dołączają nowi członkowie, a inni odchodzą. Upływ czasu wymusza zmianę kadry. Jaka będzie ta kadra, zależy od tego, jacy są ci, którzy do niej dziś dołączają. To natomiast związane jest bezpośrednio z edukacją. Jeśliby zaś przyjąć przytoczoną definicję, to od edukacji zależy, c z y m będzie prawo. Dla-

tego należy dołożyć największej możliwej staranności przy wytyczaniu drogi edukacji prawniczej. Należy też przedstawić jak najszerszy i najnowocześniejszy zestaw przedmiotów.

Postawienie zatem początkowego pytania – najpoważniejszego, z którym może wystąpić prawnik – może być pretekstem do poszukania nowej (w Polsce), uzupełniającej metody akademickiego kształcenia potencjalnych prawników.

Trudno jest snuć rozważania na temat prawa i edukacji prawniczej nie uwzględniając tego, że prawo „w ogóle” zawiera w sobie dwie rodziny: prawo tzw. „kontynentalne” oraz *common law*. Prawo kontynentalne charakteryzuje się tym, że jego normy są generalne i abstrakcyjne, stworzone przez ustawodawcę. Orzekając, sąd stosuje prawo pochodzące od ustawodawcy.

W *common law* norma pochodzi od sędziego. Formuluje on ją w oparciu o precedens, który jest rozstrzygnięciem indywidualnym i konkretnym. Sędzia kieruje się i związany jest poprzednimi wyrokami w podobnych sprawach. Oczywiście, aby powiedzieć, co jest podobne, musi w znamionach stanu fak-

tycznego dokonać dystynkcji na *ratio decidendi* i *obiter dicta*, czyli także dana jest mu możliwość interpretacji. Teoretycy prawa określają system *common law* jako zbiór *ratio decidendi*² – w tym ujęciu najlepiej widać różnicę, ale i pokrewieństwo z systemem kontynentalnym. Nie trzeba przedstawiać dalszych różnic, by zobaczyć, że stosowanie prawa odbywa się inaczej (choć tych odmienności nie należy przeceniać). Co za tym idzie, inne są systemy edukacji prawniczej.

Trzeba zauważyć jednak, że system kontynentalny w pewnej kwestii zbliża się do anglo-amerykańskiego. Historia uniwersyteckich programów kształcenia prawników w minionych latach pokazuje tendencję do wprowadzania elementów edukacji praktycznej do studiów teoretycznych. Najważniejszym punktem jest tu zastosowanie metody *kazusowej*. Odbywają się praktyki studenckie. Czy jednak ta instytucja efektywnie spełnia swoje zadanie? Niektórzy w to wątpią³.

Nową metodą mogącą być pożytecznym, według nas, uzupełnieniem studiów jest program tzw. *legal clinics* – dla którego proponuje się wprowadzić termin: uniwersytecka poradnia prawna.

Konstrukcja rzeczy zostanie szczegółowo przedstawiona niżej. Na razie wystarczy wiedzieć, że istotą *legal clinics* jest to, że studenci nieodpłatnie świadczą pomoc prawną.

II. *Legal clinics* – historia

W Kolorado wprowadzone zostają w 1909 roku pierwsze przepisy dotyczące praktyk studenckich w ramach poradni prawnej zorganizowanej w ramach

Szkoły Prawa na Uniwersytecie w Denver.

Po tej regulacji następuje przejściowy brak zainteresowania problematyką poradni prawnych, natomiast ostateczne wykrystalizowanie się idei *legal clinics* następuje na przełomie lat 50. i 60. W 1957 roku sądy najwyższej instancji w stanach Massachusetts i Wyoming przyjęły zasadę zezwalającą studentom prawa reprezentować przed sądem ludzi wywodzących się z ubogich warstw społeczeństwa. Prawdziwym przełomem staje się jednak ogłoszenie przez Amerykańskie Stowarzyszenie Prawników (*American Bar Association*) *modelowych zasad praktyk studenckich*. Zasady te stawiały dwa wyraźne cele: 1. Zwiększyć dostępność usług prawniczych dla ubogich klientów oraz 2. Zachęcić istniejące wydziały prawa do rozszerzania klinicznego nauczania umiejętności obrony w sądzie. Obecnie wszystkie stany oraz Puerto Rico przyjęły *zasady modelowe* lub wydały własne przepisy dotyczące studenckich praktyk prawnych. Także obecnie obowiązujące standardy Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawników dla uczelni prawniczych stawiają przed uczelniami wymóg prowadzenia poradni prawnych lub praktyk studenckich. Jednocześnie kładzie się nacisk na motywowanie studentów do pracy społecznej, zatem wydaje się, że z tego względu powinny być preferowane poradnie⁴.

III. *Legal clinics* – ustrój

W systemie amerykańskim udało się wypracować w formie *legal clinics* uniikatowe połączenie działalności edukacyjnej i społecznej.

Do istoty tych programów należy bezpłatne poradnictwo prawne studentów, świadczone klientom wywodzącym się z najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Pomoc ta odbywa się pod ścisłym nadzorem osób prowadzących – najczęściej nauczycieli akademickich i praktykujących prawników. Pierwsza intuicja związana ze słowem *clinic* (w dosłownym tłumaczeniu: *klinika*) nie jest daleka od istoty rzeczy. Klinika jest bowiem placówką, w której leczy się i uczy jednocześnie. Studenci medycyny praktykują pod okiem nauczycieli akademickich. Analogiczna zasada rządzi uniwersyteckimi poradniami prawnymi. Przyszły prawnik poznaje techniki stosowania prawa i przy okazji czyni dużo dobrego – pomaga potrzebującym.

Amerykański student, pragnący pracować w poradni musi: 1. Być zarejestrowany na wydziale prawa; 2. Zgromadzić określoną ilość zaliczeń, co ma zapewnić przystępowanie do programów kandydatów o odpowiednim stopniu kompetencji; oraz 3. Uzyskać zgodę dziekana wydziału prawa. Studenci ponadto podpisują pisemne poświadczenie znajomości zasad odpowiedzialności zawodowej. Porady udzielane przez uczestników programu są bezpłatne. Istotną kwestią jest sprawowanie nadzoru. Nadzorujący powinni posiadać uprawnienia do prowadzenia praktyki sądowej w danym stanie, potwierdzony staż w tej dziedzinie od 2 do 5 lat oraz określoną liczbę studentów w nadzorowanej grupie, co pozwoli na bezpośredni kontakt.

Klientów informuje się o tym, że ich sprawami zajmuje się student i o ograniczeniach związanych z jego statusem. Osoba objęta pomocą prawną powinna

również podpisać pisemną zgodę na prowadzenie swoich spraw przez poradnię.

Podane wyżej reguły to jedynie ogólne warunki działalności poradni prawnych – natomiast szczegółowe zasady i regulaminy tworzone są na poszczególnych uniwersytetach.

IV. Konferencja

Mając na uwadze zalety kształcenia w poradniach Uniwersytet Jagielloński, Konsulat Generalny Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Krakowie oraz Biuro do Spraw Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie⁵ zorganizowały w Krakowie, 5. i 6. grudnia 1996 roku konferencję. Przedmiotem jej obrad było zainicjowanie w Polsce programu uniwersyteckich poradni prawnych.

Zaproszeni goście: prof. Roger Burridge z Uniwersytetu Warwick w Coventry w Wielkiej Brytanii; prof. Robert Dinerstein z Washington Collage of Law, American University, USA; prof. Catherine F. Klein z Columbus School of Law, The Catholic University of America; Waszyngton USA; prof. Karen Tokarz z Washington University School of Law z St. Louis, USA i dr Lenka Vidovicova z Uniwersytetu Palacky w Ołomuńcu przybliżyli uczestnikom zasady funkcjonowania interesującej nas instytucji na świecie.

Konkluzją obrad może być stwierdzenie, że Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego podejmie kroki w celu uruchomienia w roku akademickim 1997/98 poradni prawnej.

Włodzimierz Wróbel i Fryderyk Zoll (obaj UJ) zaproponowali polski model

takiej placówki, który poniżej przedstawiamy:

V. Struktura

Uniwersytecka Poradnia Prawna przy Wydziale Prawa i Administracji UJ ma składać się z sekcji. Podział ten zostanie dokonany ze względu na gałąź lub dział prawa, którym dana sekcja będzie się zajmować. Zamiarem twórców poradni jest powołanie czterech takich jednostek, wyodrębnionych ze względu na właściwość rzeczową. Przedmiotem ich zainteresowania będą:

- prawa człowieka,
- prawo administracyjne,
- prawo cywilne,
- prawo karne.

Wyliczone dziedziny różnią się między sobą tak głęboko, że niemożliwe byłoby skonstruowanie jednolitej metody pracy dla całej poradni. Dlatego sekcje będą występowały w obrocie na różnych podstawach prawnych.

Znajdą zastosowanie cztery podstawowe warianty pomocy prawnej:

a) [**Doradztwo**] Student rozpoznaje sytuację prawną zainteresowanego i doradza mu co do realizacji jego praw;

b) [**Projektowanie wystąpień**] Student projektuje wniosek, skargę, pismo procesowe, oświadczenie woli lub inne wystąpienie, następnie klient przedstawia je w swym własnym imieniu;

c) [**Interwencja**] Poradnia zwraca się do osoby albo instytucji powołanej do działania na rzecz klienta lub już występującej wobec niego;

d) [**Reprezentacja**] Student reprezentuje klienta albo asystuje przy jego reprezentacji przed organem władzy publicznej.

Przy poradni powstanie organizacja społeczna (Stowarzyszenie Uniwersyteckiej Poradni Prawnej). W jej statucie, oprócz ogólnego celu niesienia bezpłatnej pomocy prawnej, znajdują się zadania związane z ochroną: konsumenta, rodziny, środowiska oraz praw z tytułu wynalazczości. Członkami stowarzyszenia będą pracownicy dydaktyczni i być może studenci.

Zarząd całości będzie sprawował dyrektor, sekcji – kierownicy. Zajęcia poprowadzą pracownicy naukowcy w formie seminariów. Studenci będą pracować w grupach nie większych niż dziesięcioosobowe.

Można, naszym zdaniem, prognozować, że różny będzie zakres funkcjonowania sekcji poradni. Niektóre z nich rozwiną szerszą działalność; inne – wyspecjalizowaną. Wynika to z odmienności tkwiących w samym systemie prawa. Na przykład prawo karne (*sensu largo* – obejmujące zarówno prawo karne materialne, procesowe, prawo materialne i procesowe wykroczeń, prawo karne wykonawcze etc.) reguluje wymierzanie obywatelom przez państwo dolegliwości – ingerencję w ich podstawowe prawa i wolność. Zatem ze względu na powagę swej materii jest ono przedmiotem szczególnej uwagi prawodawcy. Brak kwalifikacji zawodowych lub moralnych kosztuje tu zbyt wiele. Dlatego aktywność nieprofesjonalisty będzie w tej sferze często niepożądana przez ustawodawcę⁶. Odwrotnie w wypadku prawa administracyjnego. Tutaj raczej przemawiają w pierwszym rzędzie za ułatwieniem i przyspieszeniem obrotu, więc w wielu wypadkach uczestnictwo w postępowaniu osoby trzeciej może być wskazane.

Źródła spraw, w które zaangażuje się poradnia będą rozmaite. Po pierwsze musi zostać zorganizowane biuro, do którego zgłaszać się będą potencjalni klienci. Tam powinien odbywać się wywiad i będą składane materiały. Rozmówcą zainteresowanego będzie student. Po ustaleniu na tej podstawie stanu faktycznego będzie on sporządzał pierwsze opracowanie dla dalszej procedury.

Drugim źródłem spraw będą organizacje pomocy społecznej. Nawiązanie z nimi stałej współpracy pozwoli na poszerzenie zakresu działania poradni i na dokonywanie przez kompetentnych pracowników tych organizacji wstępnej selekcji kandydatów do udzielenia pomocy prawnej.

Nic też nie stoi na przeszkodzie temu, by taka kooperacja rozwijała się pomiędzy poradnią a organami władzy państwowej albo samorządowej.

Poradnia może też występować z własnej inicjatywy w oparciu np. o informacje prasowe.

Opracowanie sporządzone przez studenta trafi do dyrektora poradni. Pierwsza decyzja będzie dotyczyła tego, czy Poradnia w ogóle podejmuje sprawę. Jeśli odpowiedź na to pytanie będzie pozytywna, to dyrektor dokona wstępnej kwalifikacji materiału i przekaze go do odpowiedniej sekcji.

Tam kierownik sekcji przydzieli sprawę studentowi. Ten dokona szczegółowej analizy materiału i zaproponuje odpowiednie, według niego, środki prawne. Raport będzie następnie przedmiotem pracy studenta na seminariach oraz indywidualnych spotkaniach z prowadzącym zajęcia. Wymienione działania mają na celu udzielenie wyczerpującej odpowiedzi na pytanie: „Co można zrobić?”

Realizacja zaproponowanych rozwiązań będzie należała bądź do poradni jako całości, bądź do stowarzyszenia przy niej działającego, albo do samego studenta – w zależności od uwarunkowań konkretnego przypadku.

Niektóre sprawy poradni prowadzone będą przez współpracujących z nią praktyków. Studenci będą wtedy proponowali rozwiązania wypracowane na seminariach oraz spełniali funkcje sekretarskie.

Kontrola postępów sprawy będzie się odbywała na seminarium.

VI. Podstawy prawne

Polski system prawny nie przewiduje reglamentacji uprawnień ani co do nieodpłatnego i niezawodowego doradztwa prawnego, ani w zakresie projektowania cudzych wystąpień. Każdy obywatel jest zatem uprawniony do podjęcia takiej aktywności. To założenie jest wspólne wszystkim sekcjom.

[1] SEKCJA PRAW CZŁOWIEKA

Będzie ona miała prawdopodobnie charakter interdyscyplinarny. Przewidujemy, że najczęściej pojawią się tu kwestie z zakresu prawa karnego i administracyjnego, także – prawa rodzinnego. Celem jest ochrona najbardziej podstawowych praw jednostki. Sekcja praw człowieka będzie działała na rzecz respektowania praw m.in. dzieci, uchodźców, ofiar przemocy i innych patologii w rodzinie, osób w wieku podeszłym, ludzi upośledzonych fizycznie bądź psychicznie. Znajdą więc zastosowanie przeważnie te same instytucje prawne, co w sekcjach prawa karnego, administracyjnego i cywilnego.

Sekcja będzie też mogła zajmować się doradztwem w materii międzynarodowo-

wych umów mających za przedmiot ochronę praw człowieka⁷. Brak w tej materii norm proceduralnych⁸, a w doktrynie prawa konstytucyjnego występuje spór co do wewnętrznej mocy obowiązywania wspomnianych paktów⁹. Jednakże wedle przeważającej opinii wyrażanej w doktrynie i orzecznictwie akty te powinny być stosowane bezpośrednio przed polskim organem władzy publicznej. W tej sekcji zostaną wypracowane praktyczne metody aplikacji takich norm.

Oprócz tego poradnia będzie mogła zwracać się z wnioskami, zapytaniami i oświadczeniami do biur poselskich, senatorskich lub polityków samorządu terytorialnego, a także do takich instytucji jak Trybunał Konstytucyjny i Rzecznik Praw Obywatelskich. Wystąpienia oczywiście nie zwiążą w żaden sposób tych podmiotów. Jeśli jednak będą zasadne, na pewno wywrą wpływ na ich działalność, bo wiele działań mogą te podmioty podjąć – formalnie rzecz biorąc – z własnej inicjatywy, a z inspiracji poradni.

[2] SEKCJA PRAWA ADMINISTRACYJNEGO

Interwencja

Kodeks postępowania administracyjnego umożliwi w pewnych okolicznościach interwencję w interesie osoby trzeciej. Skargę lub wniosek można bowiem złożyć zarówno w interesie własnym, innych osób, a także w interesie społecznym (art. 221 § 3). Przedmiotem takiej skargi mogą być w szczególności: „zaniechania lub nienależyte wykonywanie zadań”, „naruszenia praworządności lub słusznych interesów obywateli”, „przewlekłe lub biurokratyczne załatwianie ich spraw” (art. 227). Wniosek zaś doty-

czy takich materii jak: zapobieżenie nadużyciom, ochrona interesu społecznego, lepsze zaspokajanie potrzeb ludności (art. 241).

K.p.a. daje organizacji społecznej możliwość występowania na prawach strony (art. 31 § 3) w postępowaniu toczącym się wobec innej osoby. Organizacja może żądać dopuszczenia do postępowania lub jego wszczęcia. Warunkiem skuteczności tych czynności jest ich zgodność z celem statutowym organizacji i interesem społecznym (art. 31 § 1 pkt 1 i 2). Uwzględniając żądanie organizacji organ wszczyna postępowanie z urzędu. Na odmowę wszczęcia udziału w postępowaniu lub przystąpienia do niego przysługuje zażalenie (art. 31 § 2).

Ponadto, uwzględniając te same przesłanki (cel statutowy + interes społeczny) organ może o wszczęciu postępowania zawiadomić wspomnianą organizację (art. 31 § 4). Jeśli zaś nie uczestniczy ona w postępowaniu w charakterze strony, organ może zgodzić się na przedstawienie mu jej stanowiska. Formą przewidzianą przez ustawę jest oświadczenie lub uchwała organu statutowego organizacji (art. 31 § 5).

Reprezentacja

W przeciwieństwie do kodeksu postępowania cywilnego jak i kodeksu postępowania karnego, ustawodawca w k.p.a. podchodzi do kwestii reprezentacji bardzo liberalnie. Przedstawicielstwo w postępowaniu przed organami administracyjnymi nie jest reglamentowane. Pełnomocnikiem strony może być każda osoba fizyczna ciesząca się zdolnością do czynności prawnych (art. 33 § 1), jeśli osobistego stawiennictwa nie wymaga sama istota czynności (art. 32).

Forma: pisemna lub zgłoszenie do protokołu (art. 33 § 2)¹⁰.

[3] SEKCJA PRAWA CYWILNEGO Interwencja¹¹

Organizacjom społecznym, należącym do kategorii wymienionych w wykazie¹² sporządzonym przez Ministra Sprawiedliwości, k.p.c. przyznaje uprawnienie do wytaczania powództwa na rzecz obywatela w sprawach z zakresu ochrony konsumenta, prawa pracy i ubezpieczeń albo o roszczenia alimentacyjne (art. 61 i 462). Członkami organizacji, najpewniej stowarzyszenia, byłoby prawdopodobnie wykładowcy i studenci przyjęci do kształcenia w poradni.

W wymienionych wypadkach organizacja może także wstąpić do postępowania w każdym jego stadium (art. 61 § 2, art. 462 w zw. z art. 61 § 2).

Organizacje społeczne (z wykazu Ministra Sprawiedliwości), których celem statutowym jest ochrona: konsumenta, środowiska lub praw z tytułu wynalazczości – mogą wstąpić do postępowania w każdym stadium za zgodą powoda, o ile sprawa dotyczy ich celu statutowego (art. 61 § 3).

Wspomniane organizacje mają też kompetencję do przedstawiania sądowi swego poglądu co do spraw istotnych dla toczącego się postępowania (art. 63). Sposób występowania jest szczególnie bezpieczny, ponieważ ewentualny błąd w pracy studenta nie obciąży klienta – zatem pod względem edukacyjnym droga ta jest najlepsza i daje największą swobodę.

Reprezentacja

Należy w tej materii odróżnić reprezentację klienta wobec osób prywatnych i wobec organów władzy publicznej.

Reprezentacja wobec podmiotów prywatnych jest uregulowana w kodeksie cywilnym (przedstawicielstwo). Pełnomocnikiem może być każdy, kto ma zdolność do czynności prawnych, choćby ograniczoną (art. 100).

Występowanie w imieniu klienta wobec organów władzy publicznej – sądu (pełnomocnictwo procesowe) jest zarezerwowane przez k.p.c. wyłącznie dla grupy podmiotów wymienionych w art. 87 § 1. Zatem nawet organizacje wymienione w art. 87 § 3 i 5, działają pod tym względem w procesie na takich samych zasadach, jak inne osoby prawne. Czyli: działa organ albo przedstawiciel. A to, kto może być pełnomocnikiem procesowym, normuje k.p.c. To samo ograniczenie dotyczy obecności organizacji społecznej w procesie na skutek wstąpienia do postępowania lub wytoczenia powództwa na rzecz obywatela.

Inną drogą do uczestnictwa w postępowaniu jest przyjęcie przez studenta funkcji kuratora. Poradnia powinna zawiązać trwałą współpracę z organami ustanawiającymi kuratelę, przede wszystkim – sądami.

[4] SEKCJA PRAWA KARNEGO Interwencja

Udział w postępowaniu może brać przedstawiciel organizacji społecznej. Przesłanką jego uczestnictwa jest działanie na korzyść interesu społecznego, leżącego w zakresie statutowych celów organizacji. Sąd dopuści przedstawiciela do postępowania, jeśli będzie to leżało w interesie wymiaru sprawiedliwości (art. 81 i 82 k.p.k.).

Przedstawiciel może wypowiadać się w toku rozprawy i zgłaszać wnioski

w kwestiach istotnych ze względu na interes społeczny.

Reprezentacja

W postępowaniu karnym oskarżonego może reprezentować jedynie adwokat (art. 72 k.p.k.). Natomiast w postępowaniu w sprawach o wykroczenie obrońcą może być również osoba godna zaufania, dopuszczona przez przewodniczącego kolegium i oczywiście umocowana przez obwinionego. Obrońca taki jest wyposażony we wszystkie instrumenty procesowe, które przekaże mu jego mocodawca (art. 30 § 1 i § 3).

VII. Argumenty

Trudno teraz autorytatywnie stwierdzić, jak powinna wyglądać Uniwersytecka Poradnia Prawna w polskim systemie prawnym. Okaze się to, gdy ruszy Poradnia krakowska.

Na pewno bezcelowa byłaby pełna recepcja wzorów z systemów *common law*: amerykańskiego i brytyjskiego, choć stamtąd pochodzi idea kształcenia „klinicznego”. Wiąże się to z odmiennym modelem edukacji prawniczej. W Stanach Zjednoczonych studia prawnicze są podyplomowe. Trwają jedynie 3 lata. Kończą się „egzaminem adwokackim”¹³. Absolwent uczelni prawniczej nie odbywa już żadnej aplikacji.

Pojawia się pierwsza wątpliwość: czy potrzebna nam jest poradnia, skoro mamy aplikacje? Wtedy student pozna praktykę.

Zwolennicy edukacji w poradniach podnoszą, że alternatywa pomiędzy aplikacją a „kliniką” jest fałszywa, ponieważ kształcenie w poradniach przygotowuje do aplikacji, a nie ma jej zastąpić.

Niejednokrotnie pierwszą uwagą, którą słyszą aplikanci jest: „Teraz musicie zapamiętać to, czego nauczyliście się na studiach. Na aplikacji naukę zaczynamy od podstaw”. „Polski system uzyskiwania uprawnień do wykonywania zawodu prawnika charakteryzuje się pokazywaniem pleców uniwersytetowi, który wydał dyplom ukończenia studiów prawniczych”¹⁴. Niektórzy nawet stwierdzają żartobliwie, że w takim razie jedno jest niepotrzebne. Działalność w poradniach, która polega na stosowaniu prawa, pozwoli na połączenie wiedzy na temat prawa materialnego i formalnego – a to jest klucz do „praktykowania” prawa. Należy podkreślić, że nie ma w programie uniwersyteckim przedmiotu, który realizowałby ten postulat. Być może zmniejszy się przepaść pomiędzy uniwersytetem a aplikacją.

Drugim argumentem przeciw poradniom jest to, że studenci nie nauczą się tam niczego nowego, skoro poza uniwersytetem pracują w firmach prawniczych. Nie wszyscy przychylają się do tego rozumowania podkreślając, że podejmowanie pracy poza studiami nie zawsze musi podnosić kwalifikacje. Daje to zasób życiowych umiejętności, jednak kosztem wiedzy teoretycznej, co często na dłuższą metę nie jest korzystne.

Sami zainteresowani nieraz próbowali wykorzystać nabyte na uczelni umiejętności. Zamiarem ELSA¹⁵ było realizowanie programu „ELSA-HELP” (działającego na podobnych zasadach do uniwersyteckich poradni prawnych); w TBSP UJ¹⁶ trwają starania uruchomienia zajęć z zakresu prawa handlowego, cywilnego materialnego i proceduralnego – symulacji procesu. Inicjatyw tych

nie udało się niestety na razie zwieńczyć sukcesem.

Studenci pracujący w poradni rozstrzygają problemy prawne pod nadzorem – zarówno pracowników naukowych uniwersytetu, jak i praktyków. Wydaje się też, że mogliby oni odegrać pożyteczną rolę jako asystenci adwokatów powołanych do obrony z urzędu. Planowane jest nawiązanie trwałej współpracy w tym zakresie z adwokaturą.

Trzeba jeszcze raz podkreślić, że rozstrzygając ewentualny spór o poradnie uniwersyteckie należy pamiętać o tym, że cele ich istnienia są dwa: 1. Edukacja, 2. Działalność społeczna. Jest to prawdopodobnie przyczyna sukcesu tej instytucji i poważny, naszym zdaniem, argument przemawiający za próbą recepcji jej na grunt polski.

W społeczeństwie polskim częstokroć obywatel nie zdaje sobie sprawy z zakresu swoich podstawowych praw i obowiązków. W przypadku osób uboższych stan ten jest o tyle bardziej dotkliwy, że

nie dysponują one wystarczającymi środkami dla zapewnienia sobie profesjonalnego i zaangażowanego doradztwa prawnego.

Jest prawdą, że prawo polskie w przypadku postępowań sądowych stosunkowo dobrze zabezpiecza interes osób ubogich poprzez możliwość darmowego uzyskania zastępcy procesowego, czy też obrońcy z urzędu będącego adwokatem. Problem prawidłowej porady prawnej nie dotyczy jednak wyłącznie sytuacji, gdy toczy się lub ma się niebawem toczyć postępowanie przed sądem. Jednostki często nie sięgają po istniejące środki prawne służące dla ochrony ich uzasadnionych interesów, ponieważ nie mają pojęcia o ich istnieniu. Często również nie mają możliwości oceny, czy rozstrzygnięcie wydane przez organy władzy jest zgodne z prawem, czy też prawo narusza. Co za tym idzie, nie są w stanie skutecznie bronić swoich interesów.

Na pewno warto im pomóc.

Przypisy:

¹ Mógłby tak stwierdzić np. A. Ross, przedstawiciel tzw. skandynawskiego realizmu prawnego. „Prawo zdaniem realistów daje się sprowadzić do kategorii psychofizycznych faktów, które obejmują albo elementy związane z zachowaniem się sędziego albo z funkcjonowaniem «maszyny prawnej», posiadającej całkowicie realny – empiryczny byt”. Podobną tezę prezentowali realisci amerykańscy, którzy „kładli nacisk na żywe prawo, na to wszystko, co dzieje się faktycznie w sądach, co czynią sędziowie. (...) Dopiero na poziomie działania sędziowskiego można mówić o «urzeczywistnieniu prawa»”. J. Stelmach: *Współczesna filozofia interpretacji prawniczej*, Kraków 1995, s. 42.

² R. Sarkowicz, J. Stelmach: *Teoria prawa*, Kraków 1996.

³ „Praktyki takie dają jednak tylko bardzo ogólne wyobrażenie o faktycznym stosowaniu prawa, często traktowane są przez patronów jak zło konieczne, a praktykanci jak natręci, których należy pozbyć się jak

najszybciej. Kiedy zaś w programie studiów przeznaczają się na praktyki trzy miesiące ostatniego roku, czyli piątego (tak rzecz ma się np. w UJ), to praktyki wówczas stają się niczym innym jak przysłowiową musztardą po obiedzie”. S. Waltoś: *Od dyplomu uniwersyteckiego do zawodu prawniczego*, „Palestra” 1993, z. 1.

⁴ STANDARD 302: (...)

(d) A law school shall offer live-client or other real life practice experience. This might be accomplished through clinics or externships. A law school need not offer this experience to all students. (*Uczelnia zaoferuje kontakt z klientem lub inny sposób poznania praktyki. Celowi temu mogą służyć uniwersyteckie poradnie prawne lub praktyki studenckie. Uczelnia nie musi proponować tego doświadczenia wszystkim studentom*).

(e) A law school should encourage its students to participate in *pro bono* activities and provide opportunities for them to do so. (*Uczelnia winna zachęcać studentów do podejmowania działań dla dobra publicznego i umożliwiać im je*).

⁵ Biuro do Spraw Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie prowadzi działalność w zakresie monitoringu wyborów i pomocy w tworzeniu projektów konstytucji i praw oraz promowaniu rozwoju społeczeństw obywatelskich.

⁶ Nicco inaczej rzecz przedstawia się w USA, gdzie studenci uczestniczą też w procesach karnych, nawet na prawach zastępcy procesowego. Washington University (St. Louis) np. proponuje nauczanie w Klinice Sprawiedliwości Kryminalnej, gdzie studenci reprezentują osoby niezamożne oskarżone o przestępstwa kryminalne, a w Klinice Obrony w Sprawach Karanych Śmiercią asystują przy obronie ubogich oskarżonych o przestępstwa zagrożone karą śmierci. Uczący się na American University (Waszyngton D.C.) również reprezentują klientów w sprawach karnych.

⁷ Chodzi głównie o Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka z 1950 r. i Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 1966 r.

⁸ Wspomniana Konwencja określa postępowanie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu i Europejską Komisją Praw Człowieka. Można jednak procedować tam dopiero po wyczerpaniu toku instancji w Polsce.

⁹ Na ten temat: A. Wąsek: *Projekt kodeksu karnego a międzynarodowe standardy praw człowieka*, (w:) *Problemy reformy prawa karnego*, pod red. T. Bojarskiego i E. Skrętowicza, Lublin 1993; S. Waltoś: *Proces karny – zarys systemu*, Warszawa 1996.

¹⁰ Podstawy prawne dla sekcji prawa administracyjnego można z niewielkimi zmianami wykorzystać tworząc dodatkowe sekcje: prawa podatkowego i prawa pracy (dział III k.p.a.).

¹¹ Nie chodzi tu oczywiście o interwencję w znaczeniu art. 75–83 k.p.c.

¹² Aktualny wykaz kategorii takich organizacji znajduje się w M.P. z 1991, nr 22, poz. 155.

¹³ Nazwa ta może być myląca, bo tzw. *bar examination* uprawnia do wykonywania zawodu prawnika, nie tylko adwokata.

¹⁴ S. Waltoś: op. cit.

¹⁵ ELSA – European Law Students’ Association.

¹⁶ TBSP UJ – Towarzystwo Biblioteki Słuchaczy Prawa UJ.